

Milczeli osiem miesięcy. Teatr w Skierniewicach wznowił próby

data aktualizacji: 2021.01.28 autor: Joanna Młynarczyk



- Tęskniliśmy za sceną, ale najbardziej za sobą, za atmosferą, nawet trochę za stresem i adrenaliną, jakie towarzyszą zwykle podczas występów - tłumaczą zgodnie Julia Więcek, Maciej Kalisiewicz oraz Dominika Lange. (fot. Joanna Młynarczyk)

Teatr Stary im. Antoniego Sikorskiego po 8 miesiącach przerwy wznowił spotkania. Aktorzy podzieleni na dwa zespoły zjawili się na próbie w muzeum. Julia Więcek, Maciej Kalisiewicz oraz Dominika Lange nagrywali spektakl „Bruno Sznajder”.

- Nie wyobrażam sobie prowadzić zajęć teatralnych zdalnie, bo niby jak... Dlatego tak długo prób nie było - mówi Renata Libera, prowadząca Teatr Stary im. Antoniego Sikorskiego w Skierniewicach. - Dla mnie żywy kontakt z aktorem podczas warsztatów to podstawa, bo jak na odległość wyćwiczyć kwestie, w których jest jakiś rodzaj porozumienia między postaciami? Patrzenie na ekran monitora i przysłuchiwanie się trzeszczącym dźwiękom z głośników, to nie praca - mówi.

Renata Libera stawia na żywy kontakt z aktorem, ale też z widzem. Tymczasem, póki co, epidemia koronawirusa na to nie pozwala, dlatego skierniewiczanie spotkali się, by spektakl nagrać w wrzucić do internetu.

- *Granie przed kamerą jest trudniejsze, publiczność jednak nakręca emocje, mobilizuje aktora, nawiązuje się interakcja* - przyznaje Dominika Lange. - *Z drugiej strony nie ma aż tak dużego stresu, jak podczas gry na żywo* - zwraca uwagę.

Skierniewiczanie próby wznowili po dłuższym czasie, bo aż po 8 miesiącach przerwy.

- *Myślałam, że grupa rozwiązała się, ale miłą niespodziankę zrobiła mi młodzież, gdy napisali, że chcą się spotkać i jeszcze raz wystąpić na scenie* - mówi Renata Libera. - *Dziś powtórka z jednoaktówki „Bruno Sznajder” Sławomira Mrożka.*

Teatr Stary im. Antoniego Sikorskiego, złożony jest z 8 osób, to studenci i uczniowie szkoły średniej. W Skierniewicach funkcjonuje od trzech lat. Aktualnie, z uwagi na obowiązujące obostrzenia, grupa podzielona została na dwa podzespoły. Sztukę Mrożka skierniewiczanie premierowo wystawili w 2019 r., w muzeum.

- *Wracam do tej sztuki po wielu miesiącach, chodzi o to, by rozegrać się po tak długim czasie, ale też musimy pomyśleć o czymś nowym* - mówi prowadząca teatr. - *Mamy w planach przygotowanie kolejnego przedstawienia, ale na razie nie chcemy zdradzać, co to będzie, aktorzy przeczytają scenariusz i zdecydujemy* - dodaje.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37975-milczeli-osiem-miesiecy-teatr-w-skierniewicach-wznovil-proby>